

Davide Santon znajdował się przed rokiem na celowniku Romy. Gracz trafił jednak ostatecznie do angielskiego Newcastle. Okazuje się tymczasem, że Giallorossi powrócili do zainteresowania graczem, o czym mówił sam zainteresowany w wywiadzie dla *calciomercato.com*.

Według plotek jesteś śledzony przez Romę...

- Tak, to prawda. Giallorossi rozmawiali z dyrektorstwem Newcastle, jednak Anglicy wyjaśnili, że jestem nie na sprzedaż. Cieszę się, że to zrobili.

Kto jest najmocniejszy w młodzieżowej reprezentacji?

- Według mnie mamy naprawdę silną drużynę i wszyscy jesteśmy mocni. Jednak gdybym miał podać nazwisko, powiem Destro, który ponadto robi dobrze gdy uda się tak do Romy jak i Juve. Ważnym jest jednak, żeby gdziekolwiek pójdzie, mógł grać. Jest bardzo mocny i zasługuje na zaufanie, nie na miejsce na ławce...

Autor: abruzzi